

Program Dipstick „pinguje” pod wskazany adres po przeciągnięciu myszką adresu ze strony WWW

Dipsticka. Oprogramowanie połączy się z odpowiednim serwerem i sprawdzi jego szybkość. Dzięki takiemu rozwiązaniu użytkownik nie musi żmudnie wpisywać trudnych niekiedy do zapamiętania adresów w linii poleceń dosowej komendy *Ping*.

Prostsze surfowanie

Korzystając z paru prostych trików i programów shareware'owych, można znacznie usprawnić korzystanie z typowych usług internetowych, takich jak poczta elektroniczna i FTP.

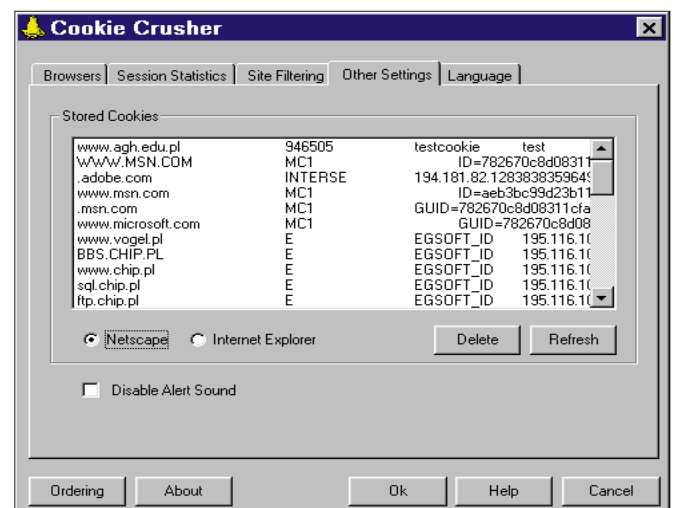
1. Wyszukiwanie szybkich serwerów internetowych

Na wielu stronach WWW znaleźć można propozycje ściągnięcia plików na swój komputer. Wiąże się z tym jednak pewien problem, z którym przede wszystkim borykają się producenci programów cieszących się dużą popularnością. Aby zmniejszyć obciążenie komputerów i łączy, a tym samym skrócić czas ściągania plików, popularne archiwa FTP kopiowane są na kilka serwerów. Te repliki noszą nazwę mirrorów, ponieważ niczym zwierciadła odwzorowują zawartość oryginalnego serwera. Wybierając miejsce, z którego chcemy ściągać pliki, warto jest

zdawać sobie sprawę z tego, że najbliższy pod względem geograficznym serwer nie zawsze zapewnia najszybsze połączenie. Wąskie gardła występujące w Internecie oraz architektura połączeń sieciowych sprawiają, że trudno jest jednoznacznie ocenić, który serwer okaże się najszybszy.

W tym przypadku warto jest skorzystać z komendy *Ping*. *Ping* wysłał do serwera krótki pakiet danych i mierzy czas, po jakim nadejdzie od niego odpowiedź. Ciekawe warianty komendy ping zawiera darmowy program *Dipstick*: na życzenie testuje on jednocześnie kilka połączeń, a oprócz czasu reakcji rejestruje także procent zagubionych pakietów.

Korzystanie z programu jest bardzo wygodne. Wystarczy przeciągnąć adres URL ze strony WWW i upuścić nad oknem



Cookie Crusher pozwala zachować kontrolę nad „zbyt samodzielnym” mechanizmem cookies

2. Pozbyć się cookies

Spektakularne akcje, podczas których hakerzy przejmują kontrolę nad cudzym kontem lub zdalnie uruchamiają aplikację na komputerze niczego nie podejrzewającego użytkownika, coraz częściej dowodzą, że absolutnie bezpieczny Internet jest iluzją. Również tzw. cookies są dla wielu internautów powodem do obaw. Cookies to zaszyfrowane informacje o upodobaniach użytkownika, które wiele serwerów zapisuje automatycznie na jego twardym dysku. Przy kolejnym zalogowaniu się do serwera WWW ▶ 172

informacje te są odczytywane, aby na przykład przedstawić mu ofertę przygotowaną pod jego kątem.

Najpopularniejsze przeglądarki WWW obsługują cookies, nie informując o tym użytkownika. Wprawdzie dostępna jest opcja powodująca wyświetlanie ostrzeżenia przed każdą próbą zapisu cookies na naszym dysku, wymaga to jednak każdorazowego ręcznego wyrażania zgody (lub nie) na zapis cookie. Po jakimś czasie może się to okazać bardzo denerwujące, ponieważ niektóre serwisy dość intensywnie korzystają z tego mechanizmu.

Istnieje na szczęście narzędzie, które ułatwia życie przynajmniej użytkownikom Netscape Navigatora i Internet Explorera. Pracujący w środowisku Windows 95 program *Cookie Crusher 1.5* oczekuje w tle na uaktywnienie się mechanizmu Cookies. Jeśli internauta wejdzie na stronę korzystając z Cookies i zdecyduje, że nie życzy sobie zapisu żadnych informacji na swoim dysku, *Cookie Crusher* zadba, aby wszystkie takie próby zostały udaremnione. Jedyną oznaką działania

programu są okienka pojawiające się od czasu do czasu na krótką chwilę na ekranie. *Cookie Crusher* (rejestracja kosztuje 10 dolarów) doskonale współpracuje z *Netscape Navigatorem 3.01*. W przypadku pracy z najnowszą wersją *Internet Explorera* trzeba na początku poprawić drobny błąd: w menu *File* programu *Cookie Crusher* zdefiniowana jest niewłaściwie ścieżka dostępu do przeglądarki i trzeba ją ręcznie poprawić.

3. Uaktualnienie hiperterminala

W porównaniu z rozbudowanymi programami terminalowymi, takimi jak *Qmodem Pro*, *ZOC* lub *Procomm Plus*, hiperterminal wchodzący w skład pakietu Windows 95 prezentuje się raczej skromnie. Dobrym sposobem na zwiększenie jego możliwości jest instalacja darmowego uaktualnienia do wersji 3.0. Można je ściągnąć z serwera firmy *Hilgraeve* (<http://www.hilgraeve.com>). Największe zalety nowej wersji w porównaniu ze standardowym terminalem Windows 95 to:

- ▶ Obsługa protokołu TCP/IP. Dzięki wykorzystaniu TCP/IP

Hiperterminal 3.0 może pełnić funkcję klienta telnetowego pozwalającego na przesyłanie plików.

- ▶ Zintegrowany protokół Zmodem wykorzystuje funkcję *Crash Recovery*, która sprawia, że w przypadku przerwania transmisji trzeba przesłać jedynie brakującą część pliku.
- ▶ Poprawiona została funkcja automatycznego powtarzania wybierania numeru telefonicznego.

Oprócz wersji 3.0 *HyperTerminala* na stronie WWW producenta dostępna jest testowa wersja znacznie bardziej rozbudowanego programu terminalowego *HyperAccess*.

4. Polecenia AT bezpośrednio z hiperterminala

Od czasu do czasu zachodzi potrzeba wysłania do modemu polecenia AT, chociażby po to, aby przetestować lub zresetować urządzenie bądź sprawdzić bieżącą konfigurację.

O ile w większości programów terminalowych pod Windows 3.x wystarczyło wpisać w tym celu kilka znaków, o tyle w Windows 95 jest to nieco bardziej skomplikowane.

Można sobie z tym poradzić w następujący sposób:

- ▶ uruchamiamy terminal i tworzymy nowe połączenie. Nazwa połączenia może być dowolna;
- ▶ w okienku, które się następnie otworzy, znajdziemy listę zatytułowaną *Połącz za pomocą*;
- ▶ z listy tej wybieramy opcję *Bezpośrednie połączenie przez COM 2*;
- ▶ po kliknięciu na *OK* otworzy się okienko właściwości. Wpisujemy w nim parametry charakterystyczne dla naszego modemu;

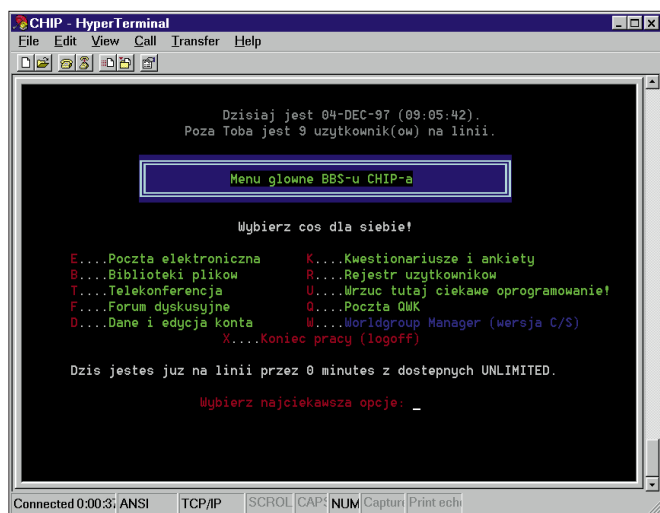
- ▶ po kolejnym kliknięciu na *OK* otworzy się okno terminala;
- ▶ teraz możemy wpisywać komendy AT, które natychmiast przesyłane są do modemu. Po odebraniu polecenia modem wysyła odpowiedź typu *OK*, *CONNECT* lub komunikat o błędzie.

5. Stałe adresy e-mail

Każdy, kto zmuszony był zmienić dostawcę usług internetowych, dobrze wie, z czym to się wiąże. Poinformowanie wszystkich, z którymi do tej pory korespondowaliśmy, o nowym adresie e-mail może okazać się zadaniem wymagającym sporej cierpliwości. Problem ten można jednak rozwiązać, korzystając z usługi darmowego konta pocztowego. Dostawcami oferującymi taką usługę są Hotmail (<http://www.hotmail.com>), Inmail (<http://www.inmail.com>) i Bigfoot (<http://www.bigfoot.com>), zaś w Polsce Polbox (<http://free.polbox.pl>) i OptimusNet (<http://friko.onet.pl>).

Pomysł jest następujący: zakładamy konto pocztowe u jednego z podanych wyżej dostawców oraz podajemy adres drugiej skrzynki pocztowej (tej u naszego providera), do której automatycznie preadresowywane będą wszystkie nadchodzące wiadomości.

Znajomym i partnerom zawsze podajemy adres pierwszej skrzynki. Kiedy w przyszłości będziemy zmuszeni do zmiany adresu, wystarczy poinformować o tym providera, który zmieni kierowanie tak, aby poczta nadal przesyłana była na właściwe konto. W ten sposób nie będziemy zmuszani do korekty ustawień w naszym programie pocztowym.



Hyperterminali w wersji Personal Edition to nie tylko program terminalowy, ale i klient usługi telnet

6. Automatyczne pobieranie plików z serwerów

Połączenie z popularnymi serwerami WWW i FTP jest często trudne do zrealizowania. Najpopularniejszym serwerem WWW zaczyna czasami brakować mocy obliczeniowej, natomiast maszyny udostępniające FTP są niedostępne, jeśli w danej chwili wykorzystany jest limit maksymalnej liczby zalogowanych użytkowników. Zamiast ręcznie ponawiać próby dostępu do przeciążonego serwera, lepiej jest skorzystać z programu pomocniczego, który nas w tym wyręczy. Shareware'owe narzędzie *Jackhammer* w pełni automatycznie kontaktuje się w tle z maksymalnie pięcioma adresami internetowymi do czasu, aż połączenie powiedzie się. Obsługa programu jest dziecinnie prosta: w pięciu polach należy wpisać adresy URL, które *Jackhammer* będzie oblegał aż do skutku. W przypadku adresów FTP podawać można także katalog oraz plik na zdalnym serwerze. Natychmiast po

zalogowaniu się *Jackhammer* zacznie ściągać określony zbiór. Jedyną niedogodnością jest fakt, iż uprzednio trzeba znać pełną ścieżkę dostępu do interesującego nas pliku.

7. Zapomniane funkcje pocztowe Netscape Navigatora

Program do obsługi poczty wchodzący w skład *Netscape Navigator* nie zapewnia wysokiego komfortu pracy ani dużej szybkości działania, jednak zupełnie dobrze nadaje się do wykorzystania w domu. Poza tym, zastosowanie kilku prostych sztuczek pozwala wydobyć z programu dużo więcej, niż mogłoby się wydawać możliwe na pierwszy rzut oka. Choć możliwe jest tworzenie dowolnie wielu katalogów pozwalających wygodnie posortować pocztę, brakuje funkcji zakładania w katalogach dalszych kartotek.

Aby temu zaradzić, można posłużyć się następującą sztuczką:



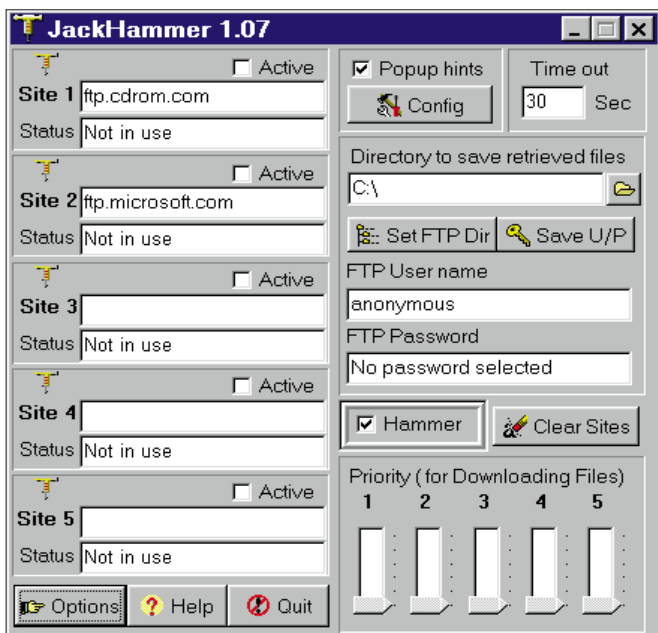
Font Property Extension pozwala sprawdzić, jakie narodowe zestawy znaków zostały zawarte w uniodowej czcionce TrueType

- ▶ za pomocą Eksploratora Windows wchodzimy do katalogu, w którym Netscape przechowuje pocztę. Zazwyczaj jest to `C:\Programy\Netscape\Navigator\Mail`;
- ▶ wywołujemy polecenie `Plik|Nowy|Folder` i podajemy nazwę katalogu. Wchodzimy do niego, klikając go dwukrotnie myszką;
- ▶ wywołujemy następnie polecenie `Plik|Nowy|Plik tekstowy`. Nazwa, którą teraz wpisujemy, odpowiada oznaczeniu kartoteki pocztowej. Może się to wydawać dziwne, że do stworzenia kartoteki pocztowej konieczne jest wygenerowanie pliku tekstowego. Wynika to stąd, że do każdego pliku tekstowego Netscape Navigator automatycznie dodaje plik systemowy (SNM), który służy do zarządzania kartotekami;
- ▶ zamykamy *Eksploratora Windows* i ponownie uruchamiamy program pocztowy *Netscape Navigator*. Stworzone przed chwilą

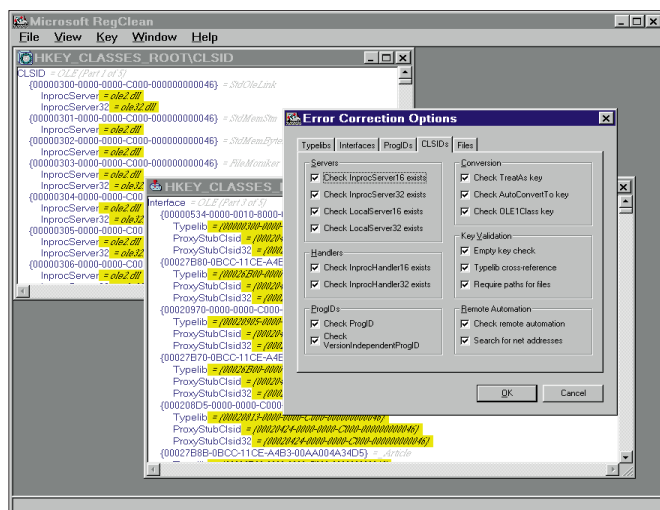
kartoteki będą teraz dostępne. W ten sposób można zbudować wielopoziomą strukturę katalogów.

8. Co w czcionce piszczy: Font Property Extension 2.0

Kiedy w Windows 95 lub NT klikniemy plik czcionki (TTF), wyświetlane są informacje o rozmiarze, lokalizacji i typie pliku. Microsoft przedstawił niedawno rozszerzenie systemu operacyjnego (`http://www.microsoft.com/truetype/property/property.htm`), które po zainstalowaniu dostarcza cały szereg dodatkowych informacji. Projektanci czcionek mogą między innymi dołączyć adres swojej strony domowej lub e-mail oraz informacje o prawach autorskich. Użytkownik czcionki może także dowiedzieć się, do jakiej wielkości działa hinting i smoothing, a także jaką stroną kodową obsługuje rozszerzony zestaw znaków.



JackHammer wykonuje za nas czarną robotę, zwalniając z ciągłych prób zalogowania się na przeciążone serwery



Microsoft RegClean usuwa uciążliwe pozostałości po dawno skasowanych aplikacjach internetowych

Dla przeciętnego użytkownika informacje te wydają się mało interesujące, mają jednak ogromne znaczenie dla twórców stron WWW. Z jednej strony pomagają one właściwie wykorzystać czcionkę pod względem typograficznym, z drugiej pozwalają skontaktować się z jej projektantem w sprawie supportu lub licencji.

Razem z tym narzędziem Microsoft przygotował zestaw czcionek TrueType, dzięki którym można uatrakcyjnić własną stronę WWW. Rysunek obok pokazuje, że czcionki te są naprawdę różnorodne i nadają się do wielu zastosowań.

9. Porządkowanie rejestru

Bank rejestrów (Registry) Windows 95 zawiera ważne informacje o konfiguracji sprzętowej komputera i o zainstalowanym oprogramowaniu. Programy, których procedury instalacyjne zawierają błędy, często pozostawiają w rejestrach wskazania do plików, których w rzeczywistości nie ma, obniżając w ten sposób

wydajność komputera. Problem ten rozwiązuje *Regclean 4.1*. Narzędzie to przeszukuje rejestry i usuwa z nich nieprawidłowe wpisy. Program sporządza szczegółowy opis napotkanych problemów, a oprócz tego tworzy specjalny plik REG. Dwukrotne kliknięcie tego pliku powoduje cofnięcie wszystkich dokonanych zmian.

10. Internetowy tropiciel

Każdy internauta stawał już kiedyś przed problemem odnalezienia adresu e-mail swojego znajomego lub jego numeru telefonu. Równie kłopotliwe może być wyszukanie serwera FTP zawierającego określony plik albo dotarcie do informacji na konkretny temat w WWW. Obiektem poszukiwań może być również dyskusyjny kanał IRC bądź artykuł z grupy dyskusyjnej.

W takich przypadkach bardzo pomocny okazuje się pakiet narzędzi *Net Ferret*. Można w tym miejscu dodać, że jego wszystkie funkcje dostępne były już wcześniej w różnych formach. *Net Ferret* połączył w sobie sześć prostych narzędzi,

które ułatwiają użytkownikowi dotarcie do informacji. *Ferret* (ang. pies tropiący) przesyła zapytania do różnych wyszukiwarek internetowych, które specjalizują się w określonym rodzaju usług. Na przykład w poszukiwaniu informacji na WWW *Web Ferret* korzysta z klasycznych wyszukiwarek, takich jak Yahoo, Alta Vista, Infoseek, zbiera otrzymane odpowiedzi i przedstawia je użytkownikowi.

Poszczególne programy z pakietu pracują pod Windows 95 i NT. Wszystkie programy dostępne są w postaci 14-dniowych wersji próbnych, jedynie *Web Ferret* rozpozszechniany jest jako freeware. Komplet pozostałych narzędzi kosztuje 29 USD. Więcej informacji znaleźć można na stronach WWW pod adresem <http://www.ferretsoft.com/netferret/netferret.htm>.

11. Adres IP proszę!

Znanych jest wiele sposobów udostępniania w Internecie informacji przechowywanych na własnym komputerze – klasycznym przykładem jest tu serwer FTP. Zawsze jednak pojawia się dość istotny problem, jeśli komputer nie jest podłączony do Internetu łączem dzierżawionym. Większość providerów przydziela adresy IP dynamicznie, tak że przy każdym połączeniu miodemowym uzyskujesz inny adres IP. Jeżeli znamy osobę, która będzie logowała się na twój komputer, możemy w ostateczności po każdym połączeniu wysyłać do niej e-maila z aktualnym adresem IP. Jeśli jednak oferujemy usługę innym osobom, na przykład poprzez stronę WWW z odsyłaczem do naszego serwera, który czynny

jest codziennie przez jedną godzinę, wówczas problem ten trzeba rozwiązać w inny sposób.

Rozwiązaniem może być narzędzie o nazwie *Where Am I*. Program ten po każdym zalogowaniu do Sieci sprawdza bieżący adres IP i automatycznie modyfikuje stronę WWW.

W tym celu w źródle HTML należy wykorzystać specjalny kod `%IP%`. Po podłączeniu się do Sieci *Where Am I* automatycznie zamienia go na właściwy adres IP i umieszcza zaktualizowaną stronę w twoim serwisie WWW.

Where Am I jest programem shareware'owym pracującym pod Windows 95 i NT. Przykładową stronę, WWW współpracującą z programem, znaleźć można pod adresem <http://netnet.net/~smiller/whereami.html>.

Po 30 dniach użytkowania programu należy wnieść opłatę rejestracyjną w wysokości 20 USD. Do poprawnego działania program wymaga dodatkowo biblioteki *vb40032.dll*, którą należy rozpakować w katalogu `\Windows\system`.
oprac. Marcin Pawlak (jg)

info

CHIP CD 1/98 Na płycie CD-ROM dołączonej do tego numeru, w kategorii Software | Narzędzia internetowe znajdują się programy: *Web Ferret 1.1*, *File Ferret 1.11* *Email Ferret 1.1*, *Phone Ferret 1.1*, *HyperTerminal Private Edition 3.0*, *Font Property Extension 3.0*

CHIP BBS W naszym BBS-ie, w bibliotece Internet, można znaleźć programy: *Where Am I*, *Microsoft RegCln*, *JackHammer 1.7*, *Dipstick 2.5*, *Cookie Crusher 1.7*